

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 lipca 2015r sygn.akt.IC 564/14 w sprawie z powództwa M. K. (1) przeciwko H. G. o ochronę dóbr osobistych, Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu oddalił powództwo.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia ustalono, iż powód i pozwana są rodzeństwem. Matka stron K. K. (1) od wielu lat chorowała, w ostatnim czasie pozostawała bez kontaktu z otoczeniem, zmarła w dniu 18 lutego 2014r. Pozwana zajmowała się matką, która leżała i wymagała poświęcenia znacznej ilości czasu przy wykonywaniu czynności pielęgnacyjnych. Powód zamieszkuje w Niemczech, gdzie prowadzi firmę budowlaną. Z siostrą i matką utrzymywał sporadyczny kontakt, który ok. pół roku przed śmiercią matki został przez powoda całkowicie zerwany. Powód był skłócony z bratem R. K., a od 3 lat także z nim nie utrzymywał żadnego kontaktu. Mimo braku relacji z powodem – pozwana podjęła działania w celu powiadomienia powoda o śmierci matki i dacie pogrzebu. Również bratanek powoda-M. K. (2) przebywający w tym czasie na terenie Niemiec usiłował nawiązać telefoniczny kontakt z powodem, jednakże bezskutecznie. Pozwana powiadomiła dwie byłe żony powoda oraz innych członków rodziny o terminie pogrzebu.

Podczas uroczystości pogrzebowych niektórzy z uczestników dopytywali się o przyczyny nieobecności M. K. (1), zaś pozwana informowała ich, iż nie udało się jej dodzwonić do brata. Pozwana dysponowała w tym czasie telefonem stacjonarnym u operatora (...) oraz dwoma telefonami komórkowymi na kartę u operatorów H. i P.. Powód posiadał telefon stacjonarny i dwa telefony komórkowe. Pozwana dzwoniła do powoda z telefonów komórkowych na wszystkie trzy znane jej numery. Informację o śmierci matki powód powziął od kuzyna J. S. podczas rozmowy telefonicznej miesiąc po pogrzebie.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, iż zostało naruszone dobro osobiste powoda w postaci kultu zmarłej matki oraz jego dobre imię, zatem powództwo podlegało oddaleniu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji postępowania pozwanej nie można było uznać za bezprawne. Nawet w przypadku przyjęcia, iż nie podjęła próby poinformowania powoda o śmierci matki - to takie zachowanie można było uznać co najwyżej za naruszające zasady moralne, czy zasady współżycia społecznego, nie zaś za naruszające prawo. Wypowiedź pozwanej podczas uroczystości pogrzebowej, iż nie mogła się do powoda dodzwonić nie poniżała powoda w żaden sposób, a tym samym nie naruszała jego dobrego imienia, bowiem różne mogą być przyczyny nieodbierania telefonu.

Pozwana nie podawała żałobnikom, iż powód nie odbierał telefonu, lecz wskazywała, iż nie mogła się do niego dodzwonić i taka wypowiedź nie mogła wywołać negatywnych skojarzeń u innych osób.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód M. K. (1) i zarzucił naruszenie;

1/ art.24kc przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż określenie „bezprawne” ujęte powołanym przepisem odnosi się jedynie do zachowań sprzecznych z obowiązującym porządkiem prawnym, nie dotyczy natomiast zachowań naruszających etykę, moralność, zasady współżycia społecznego, co skutkowało przyjęciem, iż nie zostały spełnione przesłanki warunkujące udzielenie ochrony jego dóbr osobistych,

2/ art.6kc w związku z art.24par.1kc przez błędne przyjęcie, iż na nim spoczywał ciężar wykazania bezprawności działania pozwanej, w sytuacji gdy treść przepisu zakłada bezprawność działania sprawcy naruszenia dobra osobistego i to pozwana winna wykazać, iż jej zachowanie było zgodne z obowiązującymi normami,

3/ art.233par.1kpc przez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego z naruszeniem zasady swobodnej oceny i oparcie ustaleń faktycznych na niewiarygodnych zeznaniach pozwanej oraz świadków; R. K. i R. G. i odmowa wiarygodności jego zeznaniom oraz świadków; M. J. i J. S.,

4/ art.217par.2kpc w związku z art.227kpc i art.248par.1kpc przez zaniechanie zwrócenia się do operatorów sieci komórkowych o przedstawienie bilingów rozmów oraz sms - ów z numerów telefonów wskazanych przez pozwaną, która to okoliczność miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a przerzucenie ciężaru przedstawienia tego dowodu na strony.

W oparciu o powyższe domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji wskazał, iż błędnym było stanowisko Sądu Okręgowego, iż zachowanie pozwanej nie naruszało żadnych norm prawnych - a tylko w takim wypadku można byłoby mówić o naruszeniu jego dóbr osobistych.

Zdaniem skarżącego do naruszenia dóbr osobistych może dojść także przez naruszenie zasad współżycia społecznego czy norm moralnych. Pozwana przez niepowiadomienie go o śmierci matki naruszyła zasady współżycia społecznego i jej postępowanie okazało się bezprawne, zatem przesłanki określone art.24kc zostały spełnione.

Pozwana nie wykazała, iż jej zachowanie nie było bezprawne, a ciężar dowodu spoczywał na niej. Nie zostały przez pozwaną przedstawione bilingi połączeń telefonicznych potwierdzających podjęcie czynności w celu powiadomienia go o śmierci matki.

W odpowiedzi na apelację – pozwana wniosła o jej oddalenie.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje;**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Art.24kc stanowi, iż ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać aby osoba, która się dopuściła naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych ograniczając się do stwierdzenia, iż są nimi min.; cześć, dobre imię, godność /art.23kc/. Należy do nich zaliczyć także kult osób zmarłych. Dobra osobiste podlegają ochronie prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Przy ocenie czy rzeczywiście doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony, ale to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie.

Dokonując oceny należy ustalić czy istotnie doszło do naruszenia dobra osobistego, czy działanie pozwanego było bezprawne, a także brać pod uwagę całokształt okoliczności, w których doszło do naruszenia /patrz; uzasadnienie wyroku SN z 22 grudnia 1997r, IICKN 546/97, OSNC 1998/7-8/119/.

Bezprawnym jest każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie działanie. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych należą min.; zgoda pokrzywdzonego, działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego.

Przepis art.24kc rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, iż na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Przepis ten formułuje również domniemanie prawne bezprawności naruszenia dóbr osobistych. Na pozwanym zatem ciąży udowodnienie braku bezprawności działania i musi on wykazać, iż był do określonego zachowania uprawniony.

W pierwszym rzędzie należało się odnieść do zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, bowiem warunkiem prawidłowego doboru i zastosowania prawa materialnego jest uprzednie ustalenie stanu faktycznego.

Jak wynika z poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, które należało uznać za prawidłowe, i które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne pozwana H. G. podjęła czynności mające na celu powiadomienie drogą telefoniczną powoda o śmierci matki i pogrzebie. Z zeznań świadków; R. K., R. G. oraz zeznań pozwanej wynikało jednoznacznie, iż pozwana dzwoniła na znane jej numery telefonów powoda, który jednak nie odbierał telefonów. Powód nie odbierał nie tylko telefonów od pozwanej, lecz także od bratanka będącego synem R. M. K. przebywającego wówczas w Niemczech. Także świadek J. S. przyznał w zeznaniach, iż podczas ceremonii od uczestników usłyszał, iż H. G. dzwoniła do powoda.

W tym zakresie zeznania świadków były zgodne, przekonywujące słusznie zatem Sąd Okręgowy dał im wiarę i oparł na nich ustalenia faktyczne.

Nie można było pominąć, iż pozwana poinformowała poprzednią żonę powoda J. K. i jego córki przebywające w USA, które przysłały kwiaty oraz drugą żonę powoda D. K. i okoliczność powyższa dodatkowo przemawiała za wiarygodnością zeznań świadków i pozwanej o zachowaniu staranności w dążeniu do powiadomienia najbliższych członków rodziny, w tym powoda i stworzeniu im możliwości udziału w ceremonii pogrzebowej.

Przepis art.233par.1kpc przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki lub doświadczenia życiowego /patrz; wyrok SN z dnia 14 marca 2002r, IVCKN 859/00, lex nr 53923/. Skarżący, zarzucając naruszenie art.233kpc winien wskazać jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej, lub niesłusznie je przyznając. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadzi wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawałyby się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego – to przeprowadzona ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy i dokonał jego oceny z zachowaniem zasady swobodnej oceny, zatem zarzut naruszenia art.233kpc okazał się chybiony.

Zaniechanie zwrócenia się przez Sąd Okręgowy do operatora sieci komórkowej o bilingi rozmów pozwanej, w sytuacji gdy przeprowadzone dowody /zeznania świadków oraz pozwanej/ w dostatecznym stopniu pozwoliły wyjaśnić kwestię podjęcia działań leżących w zakresie dostępnych możliwości pozwanej w celu nawiązania kontaktu z powodem i przekazania informacji o pogrzebie - pozostało bez wpływu na ustalenia faktyczne.

Zgodnie z art.159ustawy-prawo telekomunikacyjne /Dz.U. z 2014r poz.243/ tajemnica komunikowania się w sieciach telekomunikacyjnych obejmuje dane o próbach uzyskania połączenia między zakończeniami w sieci oraz dane dotyczące użytkownika.

Należy zaznaczyć, iż pozwana nie uzyskała bilingów od operatora, mimo podjęcia działań w tym kierunku, jak również spotkała się z odmową Prokuratury zwrócenia się o informacje w tym zakresie /patrz; pismo pozwanej k-55/. Również powód otrzymał od operatora informację, iż nie zostaną mu udostępnione bilingi, co znalazło odzwierciedlenie w protokole rozprawy z dnia 26 czerwca 2015r /k-81/.

Zatem zarzut naruszenia art.217kpc, art.227kpc i art.248kpc okazał się chybiony.

W dalszej kolejności należało rozważyć zasadność zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Kult pamięci osoby zmarłej stanowi dobro osobiste, które realizuje się w prawie do pochowania zwłok i odbywania ceremonii religijnych. Przy czym mówiąc o kulcie osób zmarłych należy mieć na uwadze własne dobro osobiste osoby najbliższej zmarłego. Niewątpliwie powód jako syn zmarłej K. K. (1) miał prawo uczestniczenia w ceremonii pogrzebowej i pogrzebania zwłok. Wprawdzie przepisy prawa nie nakładają obowiązku udziału w pogrzebie, ani

informowania bliskich o zgonie, jednakże obowiązujące w społeczeństwie obyczaje wskazują, iż ogólnie przyjętą zasadą jest informowanie o zgonie krewnych, w szczególności osób bliskich i udział w pogrzebie, tak więc naruszenie takich norm w określonych warunkach może stanowić naruszenie dobra osobistego.

Naruszenia dobra osobistego w postaci kultu zmarłej matki powód upatrywał w niezawiadomieniu go przez pozwaną o śmierci matki i pogrzebie.

Rozważyć zatem należało – czy istotnie pozwana nie powiadomiła powoda o tym istotnym dla niego wydarzeniu, czy też – prawidłowo uznał Sąd pierwszej instancji, iż pozwana uczyniła zadość obowiązującym zwyczajom i podjęła czynności leżące w zakresie jej możliwości, aby powiadomić powoda o pogrzebie.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało w sposób nie budzący wątpliwości, iż pozwana dzwoniła do powoda na znane jej numery telefonów, aby przekazać smutną wiadomość o pogrzebie matki, jednakże powód telefonów nie odbierał. Nie może być więc mowy o naruszeniu przez pozwaną normy zwyczajowej.

Trzeba zaznaczyć, iż powód posiadał wiedzę o stanie zdrowia matki i skoro jego skłócenie z pozwaną sprawującą opiekę nad matką utrzymywało się i ani powód, ani pozwana nie podjęli kroków, aby je przerwać - powód winien był przedsięwziąć inne sposoby pozyskiwania informacji o sytuacji matki od innych członków rodziny, bądź sąsiadów, aby na bieżąco posiadać dane o najbliższej osobie.

W takim stanie rzeczy nie mogło być mowy o naruszeniu przez pozwaną dobra osobistego powoda w postaci kultu pamięci osoby zmarłej.

Zastanowić się także należało – czy ma rację skarżący i do naruszenia jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia nie doszło przez informowanie przez pozwaną uczestników pogrzebu o nieodbieraniu przez powoda telefonów od pozwanej usiłującej przekazać wiadomość o pogrzebie matki.

Z pewnością dobra opinia – dobre imię, cześć człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie dobrego imienia – dobrej opinii, czci, dobrego imienia może nastąpić min. przez pomówienie o ujemne postępowanie. Nieobecność syna na pogrzebie matki mogła skutkować powstaniem u członków rodziny pytania o jej przyczyny.

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny pozwalał na stwierdzenie, iż pozwana podczas uroczystości pogrzebowej na pytania uczestników ceremonii o nieobecność powoda odpowiadała, iż nie dodzwoniła się do powoda z informacją o śmierci matki. Pozwana nie dokonywała oceny nieobecności powoda lecz podała informację, która jak wykazało postępowanie dowodowe była prawdziwa.

W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, aby działanie pozwanej było bezprawne i aby naruszało dobre imię powoda. Pozwana zatem obaliła domniemanie z art.24kc i zachodziły podstawy do przyjęcia, iż prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, iż nie zostały spełnione przesłanki określone treścią tego przepisu i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Zatem zarzut naruszenia prawa materialnego nie mógł znaleźć aprobaty.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności apelacja okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu z mocy art.385kpc.

***SSA Grażyna Demko SSA Jan Sokulski SSO del. Małgorzata Moskwa***